

**ZWIĄZEK ZAWODOWY ARTYSTÓW SCEN POLSKICH
Gniazdo-KRAKÓW**

Ulica Szujskiego 6

Telefon Nr. 545 06

KRAKÓW, dnia5 kwietnia..... 194...6

Kochany Panie Damianie !

Pragnę zasięgnąć Pańskiej rady co do weryfikacji Ewy Stojowskiej, która zgłosiła się w tym celu do naszego Gniazda po przyjeździe z zagranicy.

Wojna ją zastała we Lwowie gdzie za bytności Rosjan pracowała w rewii przy Kinie "Stylowym". W roku 1940 przyjechała do Warszawy, brała czynny udział w teatrze "Scala" przy ul. Mokotowskiej 73 w "Bohemie", w "Antresoli", w "Nowościach" i w "Komedii" za reżyserii Niewiarowicza. W roku 1943 została aresztowana wraz z Niewiarowiczem, siedziała na Pawiaku potem została przewieziona do Lwowa, ze Lwowa przywieźli ją Niemcy do Krakowa, siedziała na Montelupich a potem ją wywieźli do Oświęcimia i dalej, gdzie została oswobodzona przez Anglików. Zgłaszała się do Szyllera za granicą o pomoc w uzyskaniu weryfikacji. Zastanawia mnie przede wszystkim jedno, że Niemcy ją tak wozili po rozmaitych miastach i więzieniach - a to w jakim celu? Naopowiadała mi, że organizacja podziemna w Warszawie kazała jej grać w teatrach, że pracowała dla organizacji bezinteresownie i różne cudzaka. Intuicja mi mówi, że to wszystko jest nieszczerze. Proszę więc Panie Damianie o radę jak sprawę potraktować i jakie mamy zająć stanowisko?

Naturalnie proszę moje pismo traktować poufnie - bo to tylko do Pańskiej wiadomości.

Jednocześnie proszę wyciągnąć z Komisji Weryfikacyjnej II-giej instancji sprawę Demara Mikuszewskiego i Halińskiej-Pokornowej. Związek Muzyków w tej sprawie pisał parę miesięcy temu podanie do Sądu Komisji Weryfikacyjnej II-giej instancji i do tej pory ani oni ani my nie mamy żadnego śladu.

Proszę przynaglić, aby przysłali orzeczenie II-giej instancji w sprawie Drabika Stanisława i Filusa Zbigniewa.

W związku z podpisaniem nowej konwencji z Teatrem Kameralnym w Krakowie bardzo uprzejmie prosimy Kolegę Prezesa o mianowanie dele-

gatem zarządu w Teatrze Kameralnym dla ogólnego dobra teatru Kol.
Brodzickowskiego Kazimierza zamiast Antoniego Fuzakowskiego.

Przesyłam serdeczne pozdrowienie dla Kolegi Prezesa i pozostaję

z poważaniem

St. Buziak